

SŁOWO

WILNO, Poniedziałek, 31 października 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 224.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł., Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia, ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrový jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40, za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz ogłoszenia reklamowe milimetrový 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zmniejszenie 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BENIARONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
BABROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
BORSZTY — Bufet Kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HOPRZISZ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwieryński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LEDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
MŁODZIEŻ — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia J. Wójcickiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.
OSZMIANA — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauz.
PIRSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
ROSTAWY — Księgarnia Polska Macierzy Szkolnej.
STOŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SEONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Maciejewicza 19.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 9.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 27, r. Juczkowska.
WARSZAWA — Jaw. Szlagier, ul. „Ruch”.

Obchód święta Chrystusa - Króla

Wczoraj odbył się w naszym mieście uroczysty obchód święta Chrystusa - Króla — jako święta Akcji Katolickiej. Już przed godziną 10 rano zaczęły się zbierać tłumy dokoła odświętnie udekorowanego kościoła Sw. Jakóba na placu Łukiskim. Nabożeństwo główne celebrował J. E. Ks. Arcybiskup R. Jałbrzykowski Metropolita Wileński, w asyście licznych duchowni, w obecności przedstawieli władz i społeczeństwa. Okolicznościowe, podniosłe kazanie wygłosił ks. prałat Leon Zebrowski, w pięknych słowach przedstawiając ideę Królestwa Chrystusowego i hasło tegorocznego święta „Walka z bezwstydem i pornografią w druku i obrazach”.

Jeszcze podczas sumy plac Łukiski począł się roić od organizacji i zrzeszeń szkół i korporacji oraz licznych tłumów. Ze wszech bowiem stron ściągali ku placu zorganizowane szeregi parafian, jak najszerszych warstw na czele z organizacjami Akcji Katolickiej, istniejącymi przy każdej parafii. Niebawem uformowany pochód ruszył od rogu ulicy Mickiewicza i Montwiłłowskiej, posuwając się w kierunku Katedry. Pochód otworzył 4 jeźdźców - trębaczy z 4 pułku ułanów Łanienieńskich, którzy podczas pochodu grali w fanfary. Tuż za nimi postępowała orkiestra i był niesiony transparent z napisem: „Święto Chrystusa - Króla — świętem Akcji Katolickiej”. Za tym transparentem postępowała Rada Archidiecezjalna Akcji Katolickiej i Komitet Organizacyjny Święta Chrystusa - Króla na czele z p. prezesem Stanisławem Białasem i ks. dyrektorem Franciszkiem Kałarskim. Szkoły powszechne ze sztanterami, szkoły średnie, zawodowe, gimnazja, sze reg organizacji społecznych, między którymi wyróżniły się karnym ordynikiem Stowarzyszenia Młodz. Polskiej m. Wilna wreszcie organizacje parafialne z 9 parafii m. Wilna (z wyjątkiem par. Sw. Piotra i Pawła) — stanowiły potężną całość wielotysięcznego pochodu. W pochodzie szło kilkanaście orkiestr zarówno wojsko wych, jak i organizacyjnych, które na przemian z uczestnikami pochodu grały hymn Akcji Katolickiej „My chcemy Boga”.

Silne robiły wrażenie rozspiewane tłumy, mimo, że śpiew tu i ówdzie nie robił wrażenia wywyczonego z góry. Udział chorów nadal pochodził bardzo sympatyczną cechą ciągłości śpiewów w pochodzie. Niesiono 10 transparentów z napisami o treści: „My chcemy Boga w szkole”, „My chcemy Boga w narodzie i państwie”, „My chcemy Boga w każdym rządzie” itd. oraz z napisami na temat tegorocznego hasła „Walka z bezwstydem i pornografią w druku i obrazach”. Transparenty były o barwach papieskich i państwowych. Pochód zajmował olbrzymią przestrzeń od placu Łukiskiego, aż do placu Katedralnego, niemal do kościoła Sw. Jana. Wskutek tego nie mogła punktualnie rozpocząć się Akademia w Sali Miejskiej. Salę wypełniły poczty sztandarowe organizacji społecznych, licznie zaproszeni i przybyli katolicy. Akademię zaszczycili obecnością Iłch Eksceleńcy ks. Arcybiskup R. Jałbrzykowski, Metropolita Wileński i ks. Biskup K. Michałkiewicz, Pan wiceojewoda M. Jankowski, Jego Magnificencja p. rektor Opoczyński, p. prezydent miasta dr. Maleszewski, prezes Sądu Apelacyjnego p. Wyszynski i cały szereg innych przedstawicieli władz, wojska i społeczeństwa wileńskiego. Akademię zagał prezes Archidiecez. Instytutu Akcji Katolickiej p. dyrektor Stanisław Białas, poczem orkiestra 6 p.p. leg. pod batutą p. kpt. B. Reszke odegrała hymn papieski i państwowy. Bezpośrednio wnet profesor U.S.B. p. dr. Stefan Glaser wygłosił odczyt na temat: „Rola Akcji Katolickiej w walce z pornografią”, a chór „Echo” pod batutą p. prof. Wł. Kalinowskiego odpiewał dwie pieśni „Króluj nam Chryste” i „My chcemy Boga”.

Pięknie deklamację „Królestwo Twoje” wykonał znany powszechnie artysta p. Karol Wyrwicz - Wichrowski. Podczas całej akademii liczny, parotysięczny tłum trwał przy Sali Miejskiej i nieimiennie liczną zajętą była cała ulica Ostrobramska aż do kościoła, na tych bowiem przestrzeniach wszystko było słyhać, co się działo w Sali Miejskiej, dzięki działającym dwu głośnikom — jeden tu nad salą, — drugi przy kościele Ostrobramskim. Obecni zewnątrz sali byli szczegółowo informowani o tem, co się w Sali działo. Dlatego nie było zbytejnego tłoku, mimo bardzo licznej, kilkutyśięcznej frekwencji. Akademia była transmitowana w całości przez radio. W ten sposób cała rodzica archidiecezja wileńska miała możność skorzystać z akademii. Jak nas poinformowano, wiele odległych wiejskich para-

fij słuchała akademii wileńskiej zamiast udzielenia własnych akademii. Strona dekoracyjna w Sali Miejskiej wypadła świetnie, na zewnątrz zwisały wielkich rozmiarów sztandary papieskie i państwowe. Akademią była kulminacyjnym punktem obchodu na zewnątrz, lecz to nie wyczerpało całokształtu. O godz. 14 odbyło się w „Ognisku” Akademickim akademja dla młodzieży szkół średnich i akademickiej staraniem PAZS-u, t. j. Porozumienia Akademickich Katolików Stowarzyszeń. Referat wygłosił p. Leonard Korowajczyk, członek „Odrodzenia” i K. Conrada. Pieśni wykonał akademicki chór pod batutą p.p. Szczepańskiego.

Wczorajem wczoraj w siedmiu parafjach m. Wilna, w salach parafjalnych odbyły się akademje popularne z liczną bardzo frekwencją ludności. Dwie akademje odbyły się już przedtem, a mianowicie 2310 rb. w parafii Sw. Jana i 2910 rb. w par. Ostrobramskiej. Akademji popularnej nie urządzano tylko w parafii Sw. Piotra i Pawła na Antokolu. A szkoda!

Podobny przebieg miały uroczystości obchodu święta Chrystusa - Króla na prowincji, w miastach i miasteczkach naszej archidiecezji; tego dnia bowiem wszędzie były zorganizowane pochody, akademje itd.

Zaznaczyć musimy, że święto nie było zorganizowane tylko pod kątem negatywnej propagandy, lecz także pozytywnej propagandę dobrą książką. Przy wszystkich kościołach m. Wilna były ustawione kioski z książkami i dobrą prasą.

Święto Chrystusa - Króla wykazało wzrost wpływu organizacji Akcji Katolickiej na całym terenie archidiecezji Wileńskiej.

POMNIK CHRYSUSA - KRÓLA W POZNANIU

POZNAN. PAT. — W dniu dzisiejszym w obecności przedstawicieli duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika Serca Chrystusa, wzniesionego na placu między Zamkiem a Uniwersytem na miejscu, na którym dawniej stał pomnik Bismarka.

Wzniesienie pomnika było spełnieniem ślubu, złożonego przez pierwszy Zjazd Katolicki w Poznaniu, w dowód wdzięczności za odzyskanie niepodległości.

Popołudniu odbyła się w sali reprezentacyjnej Targów Poznańskich uroczysta manifestacja, na którą złożyły się przemówienia prezesa komitetu, starosty krajowego Begalego i J. E. arcybiskupa Teodorowicza oraz śpiew chorów. W uroczystości poza duchowieństwem wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz tłumy publiczności.

GDANSK. PAT. Dzisiaj jako w dniu święta Chrystusa Króla odbyła się mająca wielkie znaczenie dla Polonii gdańskiej uroczystość poświęcenia nowo wzniesionej kaplicy pod wezwaniem Chrystusa Króla. Kaplica zbudowana została dzięki ofiarności społeczeństwa polskiego w Gdańsku i pracy nieraz bezinteresownej robotnika polskiego.

Krwawe starcia uliczne w Londynie

LONDYN. PAT. — Dzisiaj po południu odbyły się w Londynie zapowiedziane manifestacje bezrobotnych na placu Trafalgar. Dookoła kolumny Nelsona zebrał się tłum około 10.000 demonstrantów.

Z początku podczas wygłaszanych przemówień panował porządek i względny spokój. Przy końcu jednak, gdy tłum zaczął się rozchodzić, około 1.000 bezrobotnych przerwał kordon policyjny, oddzielający ulicę Whitehall od demonstrantów na placu Trafalgar. Policja usiłowała tłum rozproszyc, operując dwoma grupami od ulicy Whitehall i od Łuku Admiralicji. Rozpoczęła się walka tłumów z policją. Demonstranci zatakowali stojące przed pobliskimi wirtownymi hotelami Victoria i Metropol prywatne samochody, zdążyli dwa z nich przewrócić, zanim przybyła policja i przywróciła porządek. Demonstranci wybili szyby w eleganckim magazynie krawieckim, w którym wystawione były męskie ubiory wieczorowe.

Po zwyciężeniu pogotowia policyjnego, demonstrantów rozproszono, o godz.

Wobec nowego konfliktu w Niemczech

BERLIN. PAT. — W nocy z soboty na niedzielę dawny rząd pruski ogłosił komunikat, w którym precyzuje swe stanowisko wobec zmian, przeprowadzonych wczoraj w drodze rozporządzenia nadzwyczajnego przez rząd komisaryczny Gabinet pruski Brauna stwierdza, że projektualne przeprowadzenie zmian przez ministerstw pruskich w sierpniu b. r. czemu jednak przeszkodziło mianowanie komisarza rządowego. Obecnie rząd komisaryczny dokonał tej redukcji, nie komunikując się wcale z dawnym gabinetem pruskim, a nawet odpowiednio rozporządzenie wydrukowane zostało w chwili, gdy właśnie odbywała się audycja u prezydenta Rzeszy.

Gabinet widzi w tem nietylko wystąpienie sprzeczne z zaleceniem Trybunału stanu w sprawie lojalnej współpracy,

Polityka gospodarcza Francji

PARYŻ. PAT. — Herriot w drodze do Hiszpanji zatrzymał się w Poitiers, gdzie na zebraniu radykałów społecznych wygłosił przemówienie, w którym poruszył sprawy polityki finansowej i gospodarczej. Podkreślił, że projekt finansowy rządu pozwala na pokrycie deficytu roku 1933, deficytu zredukowanego z 12 na 8 miliardów dzięki zmniejszeniu wydatków w szczególności na wojsko. Rząd francuski i plan francuski, złożony na kontisji rozbrojenowej, są przychylne w jak naj-

szerszej mierze dla rozbrojenia, jednakże nie mogą pomijać sprawy bezpieczeństwa które wymaga nowych gwarancji. Plan francuski mógłby się stać ośrodkiem, jednoczącym wszystkie dążności, dające wyraz dobrej woli. Nawiązując do podróży swej do Hiszpanji, oświadczył, że pragnąłby, aby przyjaźń hiszpańsko - francuska stała się przykładem stosunku przyjaźni, jaki powinien łączyć wszystkie narody.

Według infomacji prasy nowy konflikt prawny pomiędzy Rzeszą a Prusami zdaje się być nieunikniony z uwagi na za sadniczo odmienne poglądy stron.

Katastrofa samolotu pocztowego

BERLIN. PAT. — Samolot pocztowy „D. 2009”, utrzymujący komunikację na linii Londyn - Kolonia, uległ katastrofie. Samolot wystartował wczoraj wieczorem z Londynu z ładunkiem pocztowym. Na pokładzie byli tylko pilot i mechanik. Mniej więcej w 14 minut po starcie radiostacja nadbrzeżna przejęła sygnał SOS, na destany z samolotu. Wobec tego, że aparat znajdował się musiał nad kanałem La Manche,

zaalarmowano natychmiast wszystkie nadbrzeża, zaalarmowano natychmiast wszystkie nadbrzeża posterunków ratunkowych. Pomimo niezłownych poszukiwań, przeprowadzonych przez kursację na tym szlaku parowce oraz specjalnie wysłany samolot ratowniczy, dotychczas nie ma żadnej pewnej wiadomości o losie lotników i samolotu.

Ustawa o zmianie godzin handlu nie ukaże się w drodze dekretu

W związku z notatkami prasowymi o zamierzonym projekcie nowelizacji dotychczasowych przepisów o godzinach handlu, minister spraw wewnętrznych przyjął ostatnio delegację Chrześcijańskich Zrzeszeń Handlowych i Rzemieślniczych w osobach posłów Iżdzikowskiego i Snochowskiego, senatora Wiechowicza i p. Mierzejewskiego. W tej samej sprawie przyjął również delegację kupców żydowskich w osobach posłów: Wiślickiego, Minberga i rabina Lewina.

P. minister w odpowiedzi udzielonej obu delegacjom zakomunikował, że wobec stwierdzenia zasadniczych różnic w poglądach przedstawicieli sfer kupieckich na niektóre zasady projektu, w szczególności zaś sprawę godzin handlu, oraz ze względu na bliski termin wygaśnięcia pełnomocnictw Prezydenta Rzeczypospolitej w dziedzinie wydawania rozporządzeń z mocą ustawy — uważa za właściwe uregulowanie tych spraw w formie projektu ustawy, w którym postulaty obu grup mogą być wzięte pod uwagę.

Krwawe zajście pod Warszawa

WARSZAWA. PAT. — Dnia 26 bm. w gminie Kaweczyn, powiatu mieleckiego, została postrelona z zasadki córka miejscowego wójta Myszk. Powodem zemsty wójtem Michałem Myszką. Dochodzenia wstępne ustaliły, że sprawcami dwukrotnego zamachu na wójta i postrelenia jego córki byli Henryk Łuka i jego przyjaciel Jan Jaworowski. Gdy dnia 29 bm. oddział policji z Mieleny udał się do Kaweczyna celem ujęcia sprawców napadu, został otoczony przez gromadę młodzieży z sąsiedniej wsi, złożonej z przyjaciół po-

szukiwanych sprawców napadu. Gromada zaatakowała policję, dając przy tem kilka strzałów rewolwerowych. Pomimo kilkakrotnego wezwania do zejścia się i salwy ostrzegawczej, banda dalej napierała, raniąc dwa posterunkowych. Wówczas policja użyła broni, skutkiem czego, został zabity jeden z agresywniejszych napastników, 19-letni Adam Borowy. Przybyłe na miejsce zajścia władze wojewódzkie i prokuratorskie. W gminie panuje zupełny spokój. Starsze społeczeństwo nie przyznaje się do udziału w tej awanturze. I

„OSADNIK WOJSKOWY, DROBNY ROLNIK” TELEGRAMY

W cyklu naszych wywiadów z posłami wileńskiej grupy regionalnej BB. WR. na ten właśnie temat wypowiedział swe uwagi poseł Kamiński.

OSADNICTWO
Lokal Związku Osadników. Nim jeszcze skonkretyzowałem moje pytanie, poseł Kamiński mówi:

— „To, co by Pan nazwał moją działalnoscia, to są rzeczy najciszej związane z pracą w naszym osadnictwie kresowym, osadnictwie wojskowym na tych ziemiach. Jest to dziedzina pracy i co do niej, do niej samej, najchętniej służę będę memi obserwacjami”.

I dalej, zapytany, rozciąca przedemną ogólny obraz osadnictwa na Wileńszczyźnie:

— „Jest ich tu 1036 osób, z czego około tysiąca, a zatem 95 proc. zrzeszyli w naszym związku, o którym po wszechnie skądinąd się wie, że stanowi jedną z najbardziej u nas zwartych organizacji. Przeciętą działką osadniczą wynosi 16,4 ha. Zadłużenie? Z zadłużeniem różnie to bywa. Poseł Kamiński widzi, rozumie potrzebę oparcia swych informacji na cyfrach, na ściślejszych danych. A zatem na terenie obu województw północno - wschodnich państwa jest 3011 osadników o zadłużeniu 192 złote na hektar, 166 z 357 zł. na ha, 181 z 123 zł. na ha. — Jak Pan widzi — mówi poseł — zadłużenie to jest niekiedy bardzo wysokie, w zestawieniu z ceną ziemi zwłaszcza. Przytem statystyką tą nie są objęte zadłużenia na inwentarz, budynki itd. To też część osadnictwa nadmiernie zadłużona jest w tem samym położeniu, co osadnictwo cywilne: beznadziejnie. Ale ta część — to nie większość, sam Pan to widzi. Właśnie kryzys był próbą, próbą wytrzymałości osadnictwa wojskowego na kresach. Nie ulega wątpliwosci, że znajdują się osady, które dzięki swemu obciążeniu się, kryzysu nie przetrzymają. Ale gros osadnictwa wojskowego tu przetrwa, bo zakorzeniło się na dobre.

DWIE KATEGORJE

I, jakby podchwytyjąc moje zapytanie, poseł przechodzi do bliższych mu spraw drobnego rolnictwa.

— Widzi Pan, ja tu odróżniam dwie kategorje: Jest najpierw ta, która prowa dziła gospodarkę racjonalizacyjną, sciało na gdy chodzi o grunta i na której ogromnym ciężarem zaczęły kredytowe koszt tego wkładu. Dzielą ona los wielkiego rolnictwa, które także inwestowało. W tej kategorji najfatalniej dzieje się osadnikom cywilnym, spłacającym duży pożyczki, zaciągnięte na kupno gruntów. Rzeczy, które były pomyslane niegdyś, jako ułatwienia, dziś stały się obciążeniami. Służbie folwarczej kupującej ziemię przy parcelacji, przynawano kredytu do 90 proc. ceny ziemi. Gospodarze nie otrzymywali wyższego ponad 50 proc. jej wartości. Oczywiście to, co wydawało się ograniczeniem, jest nieomal ratunkiem. Pierwszych zaś stan jest beznadziejny.

Druga kategorja drobnych rolników, ci, co mają się lepiej, to są ci, co nie są obciążeni, sięgając głębiej, ci, co nie dokonali kosztownych inwestycji. Tym mo że nie dzieje się dobrze i podatki gniotą, ale przynajmniej nie mają obciążenia kredytów. Jest to zaś bardzo wiele.

POZA RAMAMI KRYZYSU

— Poza ramami kryzysu — ciągnie poseł — poza obrębem jego przyczyn i skutków stoi nędza, głód, przynajmniej stale małe, do 2 ha, gospodarstwa. — Przy obecnym stanie gospodarki, przy licznej rodzinie chłopkiej są one niewystarczające. Kryzys przyniósł tu tylko rozszerzenie głodowej pory przedwzrostu — wydłużył go o tygodnie. Nędza była tu zawsze. I poza leczeniem skutków kryzysu, trzeba pomyśleć, jakby temu zapobiec. Ja tu widzę tylko bardzo systematyczną akcję państwową, jak intensyfikacja gospodarstwa. Np. — rzucam to raczej przykładowo, — rzecz oczywiście wymagałaby szczegółowego opracowania, gdyby Państwo Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie dostać człała po minimalnych lub i żadnych kosztach nawozów sztucznych. Bo licmy się przecież z tem, że drobny rolnik z Wileńszczyzny nie ma ani pobliza wielkich miast, ma zamkniętą przez kryzys emigrację do centrów fabrycznych, ma zamkniętą emigrację za morze, jest na dnie, jest w stałym kryzysie”.

Mówimy dłużej na temat naszkicowanej tak myśli. I poseł Kamiński przechodzi do komasacji.

— Jest to oczywiście rzecz konieczna, może jednak trzeba tu pewne rzeczy dostosować do stosunków. Dziś ko-

MAC DONALD JEDZIE DO GENEWY

LONDYN. PAT. Mac Donald udaje się we czwartek do Genewy, ażeby wziąć udział w pracach konferencji rozbrojenowej. Mac Donald zamierza podjąć energiczną akcję na rzecz szybkiego zrealizowania postulatów rozbrojenowych mając za pewniłone poparcie Mussoliniego a także i Hoovera. Jedną z przyczyn energicznej akcji rozbrojenowej, jaką podjął chce Mac Donald w Genewie, jest sprawa spłaty długów wojennych Ameryce.

HITLEROWSKIE ZAJSCIA W HAMBURGU

HAMBURG. PAT. Przyszło tu do poważniejszego starcia między Reichsbannerowcami a Hitlerowcami. W wyniku strzelaniny pewien Reichsbannerowiec został zabity.

DEMARCHE POLSKI W WIEDNIU

WIEDEŃ. PAT. — W związku z zaburzeniami, które miały miejsce ostatnio na wyższych uczelniach wiedeńskich, a których ofiarą byli między innymi także i obywatel polski, posełstwo R. P. złożyło dziś austriackiemu urzędowi kancelaryskiemu notę, w której, opierając się na protokólnych zeznaniach kilku poszkodowanych, protestowało przeciwko narażaniu bezpieczeństwa życia i mienia słuchaczy - obywateli polskich i zażądało zadośćuczynienia oraz ochrony na przyszłość.

Wobec powyższego protestu urząd kancelaryski wyraził ubolewanie rządu austriackiego z powodu zajść uniwersyteckich, przyrzekł, że winnych pociągnie do surowej odpowiedzialności i zapowiedział, że władze austriackie przedsięwzięną energiczne kroki i zastosują środki, które zapobiegną w przyszłości powtórzenia się podobnych wrogich wystąpień.

WIEDEŃ. PAT. N. W. Journal pisze, że nota poselstwa polskiego, wystosowana z powodu pobicia studentów obywateli polskich na uniwersytecie wiedeńskim, utrzymana jest w tonie bardzo energicznym a zarazem ułożona w formie bardzo przyjemnej. Nota wskazuje na to, że na wyższych uczelniach wiedeńskich zapisałych jest wielu studentów z Polski, że zniżenie ich przez pobicie wywarło w Polsce przykre wrażenie. Sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Peter w odpowiedzi wskazał, że rektorat uniwersytetu wiedeńskiego zamierza poczynić zarządzenia, które uniemożliwią w przyszłości jowitowanie się podobnych zajść.

ORYGINALNY DAR PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Oryginalny dar otrzymała szkoła powszechna im. Prezydenta Mosickiego przy ul. Okopowej w Warszawie. Pan Prezydent kazał przesłać szkole tej 19 okazów wypchanych ptaków, które sam upolował w rozmaitych okazach myśliwskich.

Pamięć Głowy Państwa o szkole i młodzieży powinna znaleźć licznych naśladowców w sferach szkolnych i stać się dla nich przykładową inicjatywą. Wobec rozwinętego u nas sportu myśliwskiego można w ten sposób przyjąć z pomocą szkołom naszym, gdy chodzi o zbiorę biologiczne. Niech więc sport ten, budzący w wielu zastrzeżenia, zostanie częściowo okupiony użytkowaniem jego ofiar dla celów nauki szkolnej.

WALKA Z CHOROBA RAKA

ŁÓDŹ. PAT. W dniu dzisiejszym rozpoczął swe obrady ogólnie - polski zjazd walki z chorobą raka. Na otwarciu był obecny minister pracy i opieki społ. Hubicki. W imieniu ministra przemawiał wiceminister dr. Piętarzyński. W imieniu miasta i społeczeństwa łódzkiego przemawiał prezydent miasta Ziemiański, w im. Towarzystwa Lekarskiego Łódzi dr. Tad. Mogiłański. Zjazd został b. licznie obsesany przez instytucje lekarskie.

— o —

masację zahamowała rzecz jedna: przed kryzysem dokonywano jej na kredyt, obecnie po wplaceniu 50 proc. kosztów. Koszt. Ta cena, jak się ustawowo płaci, mierniczym, jest nieproporcjonalnie wysoka: 19 zł. z groszami za hektar. Dziś mierniczy nieraz najchętniej zgodzą się i na 10 zł. Cóż, kiedy nie wolno o tę biurokratycznie uszytywnioną cenę rozbić ją się, jak o mur, niejedno komasacyjne zamierzenie. O tę jedną rzecz.

Kryzys... Nie wypowiadam się co do końca kryzysu. Mam wrażenie jeszcze długiego etapu przed nami. A nawet, gdy się skończy, mam jedną wielką obawę: że na samą wieść o tem, nasze drobne rolnictwo zostanie opadnięte pospolitim ruszeniem wszystkich swych wierzycieli: nie płacić, teraz płac wszystko. Rolnictwo potrzebować będzie długiej rekonwalescencji. Już dziś trzeba myśleć o tem, by jego obciążenia kredytowe rozłożyć na długi, jak najdłuższy czas. Jest to — moim zdaniem — bardzo ważne. K. P.

Nowe przepisy o posiadaniu broni

W Nr. 94-ym „Dziennika Ustaw” ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej zawierające prawo o broni, amunicji i materiałach wybuchowych. Dotyczy ono jedynie broni palnej, jednakże w drodze rozporządzenia ministerjalnego może być rozciągnięte także na broń białą.

Nowe prawo reguluje sprawę handlu bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi oraz na bywanie, posiadania, noszenia, pozbywania broni i amunicji w celach osobistych. Posiadanie i obrót temi przedmiotami jest uzależnione od pozwolenia właściwej władzy.

Posiadanie broni oraz na posiadanie i noszenie jej. Pozwolenia wydawane będą przez starostów, a jeżeli chodzi o osoby należące do siły zbrojnej państwa przez władze wojskowe. Prawo przewiduje pozwolenia na okaziecia, wydawane urzędem, instytucjom i przedsiębiorstom dla ochrony życia ich pracowników i mienia. Za nielegalne posiadanie broni, amunicji i materiałów wybuchowych prawo nakłada kary administracyjne, o ile zaś chodzi o broń typu wojskowego przewiduje kary wyższe, wymierzone przez sądy powszechne.

Nowe prawo wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1933 r. i uchyli obowiązujące dotychczas przepisy dzielnicowe z czasów zaborczych.

Rola Banku Gospodarstwa Krajowego w życiu gospodarczym Polski

Bank Gospodarstwa Krajowego wykazuje od chwili swego założenia stały rozwój działalności, występujący szczególnie silnie w latach 1927-1931.

tylko w zakresie kredytów gotówkowych, kredyty emisyjne wzrastają bowiem w dalszym ciągu. Ogólna suma kredytów Banku przedstawia się na koniec poszczególnych lat następująco:

Table with 6 columns: ROK, Ogólna suma kredytów w milionach złotych, Kredyty gotówkowe w milionach złotych, % Sumy ogólnej, Kredyty emisyjne w milionach złotych, % Sumy ogólnej. Rows for years 1924-1932.

Stan kredytów gotówkowych zmniejszył się zatem w ciągu pierwszych 8 miesięcy b. r. o 29 milj. złotych, łączna jednak suma kredytów podniosła się o 2 milj. złotych, wskutek wzrostu pożyczek emisyjnych w listach zastawnych i obligacjach o 31 milj. złotych.

Na skurczeniu się kredytów gotówkowych Banku nie wpłynęło bynajmniej niepomysłne kształtowanie się wkładów. Przeciwnie, wkłady w Banku Gospodarstwa Krajowego wykazują przez wszystkie prawie miesiące nieprzerwany wzrost, dzięki czemu ogólna ich suma była w dniu 30 września b. r. o 27 milj. złotych większa, niż w końcu ub. roku, osiągając kwotę 266 milj. złotych.

Spadek kredytów gotówkowych spowodowany został konwersją gotówkowych pożyczek komunalnych i budowlanych na pożyczki emisyjne w obligacjach i listach zastawnych, a następnie spłatą części kredytów krótkoterminowych. Konwersje te przyczyniły się też prawie wyłącznie do wzrostu sumy pożyczek emisyjnych, nowych bowiem pożyczek emisyjnych Bank ze względu na trudności ulokowania swych emisji nie udzielał w roku bieżącym prawie zupełnie.

Podobnie, jak w latach poprzednich, Bank Gospodarstwa Krajowego również w roku bieżącym pokrywał przede wszystkim potrzeby kredytowe budownictwa mieszkaniowego, samorządów, przemysłu i rolnictwa. Z ogólnej sumy kredytów Banku, wynoszącej na dzień 31 sierpnia b. r. 1.878 milj. złotych, przypadła na powyższe cztery grupy 1.431 milj. złotych, czyli około 76 proc. Stan kredytów dla budownictwa przedstawiał się następująco (w milj. złotych):

Table with 3 columns: 31.VIII.1932, 31.XII.1931. Rows for Kredyty gotówkowe, Kredyty emisyjne, Jeżeli do tego dodamy pożyczki hipoteczne, Kredyty dla Funduszu Weter. Wojskow., Otrzymamy ogólną sumę kredytów.

Akcja kredytowa - budowlana Banku polegała w bieżącym roku na finansowaniu wykonania budowli rozpoczętych już poprzednio przy pomocy kredytów B. G. K., oraz popieraniu budownictwa drewnianego, którą to akcję Bank zapoczątkował w roku ubiegłym.

Dzięki zastosowaniu ulgom w spłacie kredytów płatność pożyczek budowlanych utrzymana została na poziomie zadowalającym. Zaledwie 3 proc. zapadających płatności ratalnych od skontwertowanych pożyczek budowlanych znajduje się w skardze, a do licytacji nie ruchomości ze strony Banku w żadnym wypadku dotychczas nie doszło. Kurżystnie przedstawia się również płatność gotówkowych pożyczek budowlanych, od których odsetki wpływają na ogół dość dobrze.

Ogólna suma kredytów dla samorządów oraz ich przedsiębiorstw wynosiła w końcu sierpnia b. r. przeszło 474 milj. złotych, z czego na kredyty gotówkowe dla samorządów przypadło 113 milionów, na kredyty dla Komunalnych Kas Oszczędności 26 milionów złotych. W roku bieżącym rozpoczął Bank konwersję pożyczek komunalnych na długoterminowe pożyczki gotówkowe amortyzacyjne, żeby umożliwić samorządom konsolidację długów i przysięć im z pomocą nawet wtedy, gdy położenie na rynku kapitałowym nie przedstawia możliwości uplasowania papierów Banku.

Wbrew rozpowszechnionej opinii o trudnościach płatniczych samorządów, było one na ogół dość dobrym płatnikiem długoterminowych kredytów w Banku. Najgorzej przedstawiają się płatności pożyczek t. zw. ulenowskich, gdzie Skarb Państwa przychodzi samorządom z pomocą. Inne zaś zobowiązania z tytułu długoterminowych pożyczek spłaciły samorządy w 1931 r. w wysokości 75 proc. W roku bieżącym zwłoka w uiszczeniu należności nastąpiła ze strony kilku większych miast, które znalazły się chwilowo w trudnościach, posiadając jednak na ogół silne podstawy finansowe. Pogorszenie wypłacalności dotyczy natomiast w mniejszym stopniu masy drobniejszych samorządów.

Łączne zadłużenie przemysłu wyrażało się w dniu 31 sierpnia b. r. w sumie 274 milj. złotych. Na kwotę tę składają się: kredyty gotówkowe dla przemysłu prywatnego w sumie 38 milionów, kre-

dyty gotówkowe dla przedsiębiorstw państwowych i koncernowych w wysokości 111 milionów oraz pożyczki w obli-gacjach bankowych w sumie 25 milionów złotych. (Sumy te nie uwzględniają kredytów dla przedsiębiorstw komunalnych w kwocie 39 milj. złotych, doliczonych powyżej do ogólnego zadłużenia samorządów.) Płynność i spłacalność krótkoterminowych kredytów przemysłowych przedstawia się korzystnie, tak samo raty od pożyczek w obligacjach bankowych wpływają regularnie.

Rolnictwo korzystało w końcu sierpnia b. r. z kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego na ogólną sumę przeszło 212 milionów złotych, z czego na kredyty gotówkowe dla rolnictwa i hodowli łącznie ze spółdzielniami rolniczymi i handlem rolnym przypadło 112 milionów, na przemysł spożywczy 42 miliony oraz na pożyczki hipoteczne w listach zastawnych na majątki ziemskie 59 milionów złotych. W zakresie spłaty i oprocentowania kredytów rolniczych stosował Bank daleko idące ulgi. Wymienie należy obniżenie oprocentowania pożyczek hipotecznych z 7 proc. na 5 proc., prolongatę płatności amunicyjnych rat, odroczenia licytacji za spłatę nieznacznej chociażby części zaległości przy nienaruszonym jednak zabezpieczeniu kredytu. Płatności kredytu hipotecznego ziemskiego są wprawdzie gorsze, niż przy innych pożyczkach emisyjnych, pożyczki hipoteczne na majątki ziemskie stanowią jednak niewiele ponad 7 proc. ogólnego stanu pożyczek w listach zastawnych i obligacjach.

Z pośród innych kredytobiorców wymienić należy banki, które w dniu 31 sierpnia b. r. korzystały z kredytów B. G. K. na sumę prawie 65 milj. złotych, z czego połowa przypadła na kredyty sanacyjne dla banków prywatnych. Zadłużenie spółdzielni kredytowych wynosiło w tym terminie łącznie około 11 milionów złotych.

Akcja kredytowa dla handlu posiada znaczenie stosunkowo mniejsze; w końcu sierpnia b. r. kredyty dla tej gałęzi łącznie z komunikacjami wyrażały się w sumie prawie 9 milionów złotych.

Powyższy krótki przegląd działalności kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego świadczy o jego wielkiej roli w życiu gospodarczym Polski. Znaczenie Banku w naszej gospodarce kredyto-

wej wypukła się bardzo wyraźnie na tle porównania jego kapitałów i kredytów z innymi instytucjami kredytowymi kraju. I tak kapitały własne Banku Gospodarstwa Krajowego wynosiły w końcu sierpnia b. r. przeszło 218 milj. złotych, w tym samym czasie wszystkie banki prywatne objęte statystyką Ministerstwa Skarbu (55 banków i 5 większych domów bankowych) posiadały łączną sumę kapitałów zakładowych i rezerw 311 milionów złotych. Ogólna suma kredytów krótkoterminowych we wszystkich powyższych instytucjach prywatnych wynosiła 1.121 milionów złotych, w B.G.K. zaś stan kredytów gotówkowych wyrażał się w sumie 1.055 milionów złotych. Rownież wśród instytucji kredytu długoterminowego B.G.K. zajmuje stanowisko dominujące. Z ogólnej sumy emisji listów zastawnych i obligacji, wynoszącej na dzień 30 czerwca b. r. 2.253 milj. złotych, przypadło na Bank Gospodarstwa Krajowego 815 milionów złotych, czyli przeszło 36 proc.

Płynność Banku utrzymuje się na poziomie stosunkowo wysokim. W roku 1931 przeciętna wysokość pokrycia wkładów gotówką wynosiła w Banku Gospodarstwa Krajowego przeszło 16 proc., a w ciągu pierwszych 3 miesięcy b. r. utrzymała się na ogół na poziomie niewiele niższym.

Rentowność Banku przedstawiała się w sposób zadowalający. Czysty zysk za rok 1931 wyniósł wprawdzie tylko 7 milionów złotych, t. j. o 5 milionów złotych mniej, niż w roku poprzednim, wpłynął jednak na to szereg czynników od Banku niezależnych. Należały tu przede wszystkim wymienić znaczne obniżenie opłat, pobieranych przez Bank z tytułu administrowania funduszami budowlanymi, co wyniosło w 1931 r. około 3 milionów złotych, następnie stosowanie przez Bank w znacznie szerszym zakresie poprzednio ulg i bonifikat przy spłacie kredytów. Największą z tych bonifikat było przeznaczenie kwoty 1 milj. złotych dla miast, spłacających t. zw. pożyczki ulenowskie. Mówiąc o czystym zysku Banku za rok ubiegły, należy następnie zaznaczyć, że koszty handlowe instytucji nie uległy zmniejszeniu jedynie dlatego, że oszczędność, uzyskana z dwukrotnego obniżenia oposażeń władz i pracowników Banku, została przekazana w ciągu roku na popieranie inicjatyw eksportowej do dyspozycji Międzynarodowej Komisji Popierania Eksportu. Jeżeli chodzi o uposażenie pracowników Banku, to należy dodać, że w roku bieżącym uległo ono - narówni zresztą z uposażeniem pracowników państwowych - dalszej, trzeciej z rzędu obniżce. Obniżka ta została wprowadzona, podobnie jak i poprzednie, w stosunku do wszystkich pracowników tak w Centrali, jak i na prowincji i dotyczy ona zarówno urzędników, jak i Dyrekcyj.

W konkluzji należy podnieść, że Bank Gospodarstwa Krajowego starał się w ciężkim okresie, jakim bezspornie dla Polski był rok 1931 oraz jest dalej i rok 1932, przysięć życiu gospodarczemu z możliwie wielkimi ulgami, co mu się też w znacznej mierze udało, przy równoczesnym wywiązywaniu się ze wszystkich swoich zobowiązań i utrzymaniu swej płynności na odpowiednim poziomie.

Polska, dla której okres zniszczenia wojennego trwał o dwa lata dłużej, niż dla innych narodów Europy, i która musiała odbudowywać swe życie gospodarcze bez żadnych dawnych zasobów oraz tworzyć kapitał własny, zaczynając od początku, - doświadczyła najlepiej, jak doniosłe znaczenie posiada rozważna i celowa oszczędność.

W takich zaś okresach, jak obecny okres kryzysu, ciężko doświadczającego wszystkie narody świata, oszczędność dobrze pojęta jest szczególnie ważnym obowiązkiem i nakazem chwili. Wkłady, gromadzone w Kasach Oszczędności, i lokaty oszczędnościowe są nie tylko wyrazem uświadomienia ekonomicznego i zaufania społeczeństwa do pieniądza, lecz także akumulatorem energii, który - ułatwiając przetrwanie niepomyślniej koniunktury - ułatwi również i przyspieszy dzwignięcie się do nowego pełnego rozwoju sił gospodarczych.

Advertisement for Chrześcijański Bank Spółdzielczy. Text: 'Mając na względzie wygodę Sz. P.P. Członków i Wkładów... zmięnia lokal... Od 1 listopada r. b. adres Banku WILNO, ZAMKOWA 18. Telefon 18-81... Czynnny rano 9-1 wieczór 5-7... BANK PRZYJMUJE wkłady większe i mniejsze na wysokie oprocentowanie... BANK UDZIELA pożyczek swoim członkom na cele produkcyjne... BANK GWARANTUJE Kapitałami własnymi do 160.000 zł. oraz odpowiedzialnością swoich Członków do sumy 2.000.000 zł.'

Advertisement for P.K.O. (Polska Kasa Oszczędności). Text: '923 miliardów rocznego obrotu... 561000000000... PEWNOŚĆ... ZŁOŻONYCH wkładów każdy urząd pocztowy jest zbior. nica P.K.O. ZAUFANIE'.

Naród, w którym oszczędzanie stało się przyzwyczajeniem każdego obywatela, buduje swe gospodarstwo na najtrudniejszym i najdamocnym. J. MOSCICKI.

Rozwój wkładów w Banku Gospodarstwa Krajowego

Do zadań Banku Gospodarstwa Krajowego, uprawiającego w myśl swego statutu wszystkie operacje bankowe, należy również przyjmowanie wkładów wszelkiego typu, tak, instytucji o charakterze prawnie publicznym, jak i osób firm prywatnych. Stan wkładów w Banku wykazuje szybki i nieprzerwany wzrost od początku rozpoczęcia działalności instytucji w 1928 r., w następnych trzech latach, pod wpływem pogarszającej się ogólnie sytuacji gospodarczej, a zwłaszcza podjęciem w Banku wkładów przez instytucje samorządowe i zakłady ubezpieczeń, suma wkładów w Banku zmniejsza się. Szczególnie w latach 1926 i 1927 suma wkładów zwiększa się bardzo silnie, wznosząc się z 72 milj. zł. w 1925 r. do 230 milj. zł. 1927 roku oraz do 255 milj. zł. na koniec 1929 r. W następnych zaś dwóch latach obniża się o 16 milionów do 239 milj. zł. w 1931 roku. Korzystną zmianę przynosi natomiast rok 1932, gdyż w przeciągu pierwszych 9 miesięcy tego roku ogólna suma wkładów w Banku zwiększyła się o 27 milionów do przeszło 266 milionów złotych w dniu 30 września b. r.

Mówiąc o wkładach w Banku Gospodarstwa Krajowego należy podkreślić przede wszystkim stały i systematyczny wzrost wkładów na książeczki oszczędności. Na gromadzenie tego rodzaju wkładów Bank nie kładzie specjalnego nacisku, gdyż do tego celu powołana jest w Polsce osobna instytucja, Poczta Oszczędności i oraz sieć komunalnych kas oszczędności. I rzeczywistość instytucje te zdołały zgromadzić o siebie poważną, jak na stosunki polskie, sumę wkładów oszczędnościowych, dochodząca obecnie do jednego miljarda złotych.

W Banku Gospodarstwa Krajowego wkłady na książeczki oszczędności - mimo, że Bank tej działalności nie reklamuje specjalnie - stanowią dziś już poważną sumę dzięki szybkiemu wzrostowi, zwłaszcza w ostatnich kilku latach. Zwiększyły się one bowiem w 1931 roku w 1929 r. o 46 milionów w 1931 r. wykazując w pierwszych trzech kwartałach b. r. dalszy wzrost o 5 milionów do 51 milionów złotych w dniu 30 września b. r.

W chwilach naprężenia na rynku pieniężnym największym zaufaniem cieszą się instytucje wielkie, zasobne w kapitały. Zwalazca ubiegły rok oraz bieżący nacechowane były niespotykanymi od dawna zaburzeniami w sferze pieniężno - kredytowej, które odbiły się również na bankowości polskiej, powodując spadek wkładów, zwłaszcza w bankach prywatnych. Ujemny ten objaw nie wystąpił prawie zupełnie w odniesieniu do Banku Gospodarstwa Krajowego. Ogólny stan wkładów w tej instytucji zmniejszył się w ciągu ubiegłego roku tylko o nieznaczną kwotę, a w ciągu pierwszych trzech kwartałów b. r. wykazuje dość znaczny wzrost. Jeszcze korzystniej kształtował się rozwój wkładów oszczędnościowych, które w ciągu ostatnich 4-6 lat wykazywały zwiększenie prawie trzykrotne.

Niewątpliwie na stan taki wpłynęło bardzo dodatnio wysokie zabezpieczenie, jakie Bank Gospodarstwa Krajowego przedstawia dla swoich wkładów. Bank jest dziś bowiem największą obok Banku Polskiego instytucją finansową w Polsce i zalicza się do wielkich banków również na skali europejskiej. Posiada on 160 milionów złotych kapitału zakładowego i 60 milionów rezerw. Suma bilansowa banku osiągnęła w końcu września b. r. 2.142 milionów złotych, a łączna suma kredytów, udzielonych przez Bank na dzień 30 września b. r. wyniosła 1.881 milionów złotych; ogólna suma obrotów (po jednej stronie księgi głównej) osiągnęła w roku 1931 17 miliardów złotych, co stanowi kwotę bardzo poważną, jeżeli się zważy, że Bank Gospodarstwa Krajowego jest właściwie głównie instytucją długoterminowego kredytu.

Osobno podkreślić należy wysokie zabezpieczenie wkładów oszczędnościowych w Banku, za które gwarantuje Skarb Państwa. Książeczki wkładowe Banku Gospodarstwa Krajowego mają przytem prawa papierów, posiadających zabezpieczenie papilarne, a rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. postanawia, że lokowane w Banku wkłady na książeczki oszczędności do zł. 2.500 nie podlegają zajęciu egzekucyjnemu.

Advertisement for 'BYWATELE!' (Citizens!). Text: 'Poraz siódmy z rzędu obchodzimy Dzień Oszczędności 31 października każdego roku po spou z innymi narodami. Dzień Oszczędności to dzień troski o zabezpieczenie przyszłości so bie i swym bliskim. Dzień Oszczędności to dzień sprawdzenia wyników własnej pracy i gospodarki. Dzień Oszczędności to dzień budowy własnego dobrobytu. W dniu tym powinniśmy wszyscy sobie uprzytomnić, że oszczędność, przeczność i umiarkowanie, to podstawowe zasady życia naszego, naszej rodziny i społeczeństwa. Pamiętajmy, że każdy jest kowalem własnego szczęścia. Pamiętajmy, że każdy grozi oszczędzonym, będzie nas ratował w po trzebie. Pamiętajmy, że nawet z niewielkich zarobków odkładać można systematycznie, choć by grosze. Ciężki gospodarzo okres przestępania oszczędności przez wszystkich i na każdym kroku. Pamiętajmy, że z drobnych kwot, składanych przez ogół w kasach oszczędności po wstaje kapitał, który ożywia handel, przemysł, rolnictwo i, tworząc warszaty godziwej pracy i zarobku, zwalca bezrobocie. Pamiętajmy, że oszczędność jest jedyną drogą tworzenia rodzimych kapitałów, stanowiących ostoję niezależności gospodarczej Państwa. A więc, oszczędzajmy i uczmy oszczędzać innych w imię dobrobytu osobistego i po tęgę gospodarczej Narodu. CENTR. KOMITET OSZCZĘDNOŚCIOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ 31.10 1932 r.'

Mężowie stanu Europy o oszczędności

ITALJA. Benito Mussolini - Pierwszy Minister, Szeł Rządu Włoskiego: 'W niezłomnej woli włoskiego ludu, by pracować i oszczędzać - leży niezachwiana pewność jego przyszłości. Benito Mussolini. W. BRYTANIA. J. Ramsay Mac Donald - Pierwszy Minister, Pierwszy Lord Skarbu: 'Szerzenie myśln oszczędności winno być troską wszystkich rządów wszystkich czasów, specjalnie zaś w obecnym okresie - kryzysu gospodarczego, jaki przeżywa cały świat. Na wyspach Brytyjskich suma wkładów oszczędnościowych w trzech wielkich instytucjach oszczędnościowych, t. j. w Komitetach Oszczędnościowych, Brytyjskich i Szkockim, w Poczcie Kasie Oszczędności i w zwykłych Kasach Oszczędności - wyraża się dziś ogromną kwotą przeszło 1.000.000.000 funtów szterlingów; poza temi organizacjami, znajdującymi się pod kontrolą Państwa, jest wiele doskonale zorganizowanych instytucji sepażających oszczędności, których kapitały powiększają znacznie kwotę, wymienioną powyżej. Oszczędność, gdy oznacza ona mądre ograniczenie zbytku, a nie zmniejszenie wydatków rozsądnych i celowych - wymaga potęgę narodu i siłę charakteru obywateli. Najgorętszym mem pragnieniem jest, by ci, którzy pracują dla sprawy oszczędności, działali owocnie, ułatwiając nie tylko swej Ojczyźnie, lecz i całemu światu postęp na drodze pokoju, szczęścia i dobrobytu. J. Ramsay Mac Donald. NIEMCY. Paweł von Hindenburg, Prezydent Rzeczypospolitej: 'Wytrwałość i praca dostarczają środków, zapewniających dobrobyt i wolność państwa - pod tym jednakże warunkiem, że gospodarz będzie się nimi oszczędnie. Bez oszczędności nawet wytrwałość i praca nie zapewniają zupełnego powodzenia. von Hindenburg. SZWAJCARJA. Józef Motta, Prezydent Konfederacji Szwajcarskiej, Szef Departamentu Spraw Zagranicznych: 'Jednostka, która umie oszczędzać, czyli zabezpieczenie dni przyszłych przenosić nad chwilaową przyjemność - to istota moralnie i gospodarczo silna. Przeciwnie, ten kto marnotrawi swe dochody, jest człowiekiem słabym. To zaś, co odnosi się do jednostki, odnosi się również do rodziny i narodu. Motta. FINLANDJA. J. E. Sunila, Prezes Rady Ministrów: 'Lata niezwykłego postępu w rozwoju gospodarczym, które poprzedziły kryzys, jaki panuje obecnie - wykazały również i w Finlandji, jaki stopień osiągnąć może rozwój poszczególnych gałęzi życia państwowego w naszych czasach, dzięki kredytowi. Depresja, jaka nastąpiła po latach koniunktury, ukazała jasno niebezpieczeństwo, związane z nadmiernym i niezdrowym wykorzystywaniem kredytów. Doświadczenie do przekonania, że tylko gospodarz może być pewny i trwać i żyć tylko wówczas, gdy opiera się w odpowiedniej mierze na oszczędności każdego obywatela i każdego gospodarstwa. Doświadczenie wyka zało w sposób przekonujący, jak wielkie znaczenie ma obchód Dnia Oszczędności dla rozwoju zmysłu oszczędności.

Zycząc temu świętu dalszych powodzeń, jest stem pewny, że tem samem życzę memu Narodowi, jak i wszystkim innym, które je obcho dą, lepszą przyszłość. J. E. Sunila. LOTWA. A. Kvesis, Prezydent Rzeczypospolitej. 'Lotwa przyłącza się z wielką radością do propagandy, która doniosłym głosem wyraża dziś narody do oszczędzania, głosząc jej konieczność i skuteczność w rozwiązaniu problemu przyszłości narodów. Państwo nasze jest jeszcze młode, nasz świezo oswoobodzony lud pełen zapału i energii, lecz już pierwsze 14 lat jego niezależności zdołały mu jasno wykazać, że zaszczerzo ne dobra należy pieczołowicie gromadzić, pilnie powiększać i rozważnie konsumować. Życie każdego obywatela, jak całego państwa i społeczeństwa powinno być zorganizowane odpowiednio do środków, jakimi rozporządzają. W tym kierunku pouczającą lekcję dał nam kryzys gospodarczy, szerzący się obecnie na całym świecie, który wskazuje na to, że nie tylko ubogi obywatel musi być oszczędny, lecz i człowiek zamożny również jedynie dzięki rozważnemu wydatkowaniu wywiązać się może z obowiązkiem wobec ludzkości, jakie nakładają jego bogactwo i przyczynić się do rozwoju gospodarczego swego kraju. Nie wątpię, że dziś cały Naród lotewski poświęci pilną uwagę propagowanemu hasłom oszczędzania. A. Kvesis. Dobrobyt narodu jest jedną z najlepszych gwarancji jego niepodległości i znaczenia; droga prowadząca do dobrobytu jest rozumna oszczędność, przeczność gospodarka i systematka życia codziennego. Dr. Henryk Gruber Prezes Centralnego Komitetu Oszczędnościowego Rzpłitej Polskiej, Prezes P.K.O.

JAK MINĘŁA NIEDZIELA SPORTOWA

Przed sezonem zimowym

Sezon zimowy rozpoczniemy wkrótce. Kluby szykują się do pracy w terenie organizując kursy suchej zaprawy, a zawodnicy narciarscy i łyżwiarze opatrzą sprzęt. Zacznie się ruch. Ożywią się wzgórza okoliczne i zapelni ślizgawka w Parku Sportowym, z większym niż dotychczas komfortem organizowania.

O los narciarstwa i łyżwiarstwa nie musimy się obawiać. Sporty te popularyzują się systematycznie ściągając coraz więcej zwolenników. Gorzej jest z hokejem. Pozostawiona konkurencja drużyna AZS'u (obecnie Ogniska) marnieje w samotności. Inne nie powstają bojąc się wydawać zbyt mizernymi wobec mistrzów.

Wprawdzie ZAKS odgrzązła, że będzie miał w tym roku drużynę, ale nie poprawi to sytuacji. Jedną dwie początkujące drużyny to jeszcze nie hokej, to nie konkurencja dla Ogniska, nie pentner do rozegrywania meczów, bez czego nie można marzyć o podniesieniu poziomu, a bodaj utrzymaniu dotychczasowego. W tych warunkach trudno się dziwić drużynie, że skarży się na swój los, a naszym super-nisem braciom Godlewskim, że marzą o ucieczce z Wilna — do jakiegoś silnego klubu.

Mówiąc (z radoscią) o narciarstwie musimy wspomnieć o bojących się łyżwiarzy. A więc przedewszystkiem. Absolutnie niezrozumienie, przez centralne władze sportowe i — niestety — miejsowe, miejsce, znaczenie Wilna jako wielkiego ośrodka narciarskiego.

Konferencja porozumiewawcza Związków sportowych zimowych nie uznana za celowe i wskazane obdarzyć Wilno jakąś imprezą narciarską.

Długa lista różnych imprez narciarsko-łyżwiarskich nie zawiera Wilna. Noworoczek będzie miał zawody narciarskie o Mistrzostwo Okręgu (20. I. — 12. II) i

zawodów narciarskich młodzieży o odznakę za sprawność nie przewidziano nic.

Prawda. Magistrat dbający o wygląd estetyczny Miasteczka Wilna kazał rozebrać skocznię mieszczącą się na Górze Trzykrzyżskiej, za boiskiem 6 pułku, ale można było polecić Wilnu zorganizowanie innych imprez bez skoczni np. bieg drużynowy 10 klm. lub sztafeta.

Pozwoliłoby to naszym zawodnikom, a mamy wielu b. dobrych, zmierzyć się z silnymi przeciwnikami i byłoby atrakcją dla publiczności, atrakcją niezbędną dla wciągnięcia jaknajszerszych mas w orbitę zainteresowania się nartami.

Gdyby była skocznia, takie propagandowe zawody wypadłyby znacznie ciekawiej.

Cóż zrobić? W tym roku przewidziane jest przeprowadzenie ulepszenia i naprawy przy skoczniach w Rabce i N. Targu. W Truskawce stanowiąc nową. Przebudowana zostanie we Lwowie i... zburzona już została w Wilnie.

Zburzona jako psująca krajobraz, drażniąca swym wyglądem estetycznym.

Na szczęście pozostały tereny. Piękne, dogodne i niezagrażone zamknięciem dla narciarzy.

Tam odbywać się będą kursy dla początkujących, słabszych i zaawansowanych.

Tyle o narciarstwie.

Hokeiści Ogniska też będą sobie radzić organizując wypadki do Warszawy (mają przecież bilety kolejowe) lub Lwowa, no a łyżwiarze nie mają się czego obawiać. Kierownik Parku Sportowego już zaczął przygotowania do budowy ślizgawki.

Tor dla biegaczy będzie w tym roku zupełnie oddzielony nie będzie więc wypadków, a hokeiści i figurzyści dostaną oddzielne place. (t).

Makabi — Drukarz 3:2

Mało ciekawy, typowo B-klasowy mecz. Makabi w rezerwowym składzie zwyciężył dwoma bramkami nad drużyną: Kotłowski (c. pomocy) i Nadlem (obrona).

Do przerwy gra niemal równorzędna zakończona wynikiem remisowym 1:1; po przerwie przewaga Makabi.

Publiczności przyszło na ten mecz niewiele, bo też nie był on atrakcją. Sędziował p. Kisiel. (t).

Mecz Ping-pongowy

ZAKS — OGNISKO 6:3.

Ping-pong rozwija się pomyślnie, więcej jednak zwolenników ma we wskazywanych w podtytułach klubach. One to (kluby) organizują dość często spotkania takie jakie obserwowaliśmy w sobotę w lokalu klubowym ZAKS'u.

Kluby wystawiły po sześciu graczy. Rozegrano spotkania pojedyncze i podwójne zakończone zwycięstwem gospodarzy w stosunku 6:3.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: w grach pojedynczych: Gotlib: Weksler, Płan i Merocki, w podwójnych: para: Weksler — Hajklin i Merocki — Gotlib. Dla Ogniska: Grodnicki, Puzkan, oraz obydwaj oni w grze podwójnej.

Ponadto odbyło się, poza programem meczu spotkanie dwóch najsilniejszych rakiet Wilna: Grodnicki — Weksler (mistrz Wilna).

W walce pięciopięciowej zwyciężył Grodnicki.

Zawody zgromadziły sporą ilość publiczności. (t).

Finałowe Mecze o wejście do Ligi

Jak się dowiadujemy, finałowe rozgrywki o wejście do Ligi pomiędzy poznańską Legią, a krakowskim Podgórzem zostały przesunięte na okres późniejszy.

Spotkania te odbędą się: 6 listopada mecz w Poznaniu i 13 listopada rewanż w Krakowie.

Ewentualny trzeci mecz, decydujący, odbyłby się na neutralnym boisku. (t)

Potajemna rektyfikacja denaturatu

— WILNO. — Policja śledcza otrzymała informacje, że w mieście sprzedaje się wódkę wyrobioną z oczyszczonego denaturatu. Śledztwo doprowadziło do ujawnienia potajemnej rektyfikacji, mieszczącej się w mieszkaniu Ana-

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

MIASTA WILNA

ul. Ad. Mickiewicza Nr. 11.

Telefony: 17-73, 15-70, 15-71.

Przyjmuje wkłady w złotych w zlocie, dolarach i złotych obiegowych.

Załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzącej.

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy miasto Wilno całym swoim majątkiem.

Zapewnia wkladcom tajemnicę wkladów, daje możność wycofania wkladów na każde ządanie bez ograniczenia sumy, solidne oprocentowanie.

Suma wkladów w dn. 25 października 1932 r. wynosiła

Zł. 4.762.016,81

Dnia 1 kwietnia i 1 października każdego roku Kasa rozlosowuje wśród wkladców, posiadających na książeczce oszczędności sumę 100 zł.,

20 premij po 500 złotych każda

na łączną sumę 10.000 zł. rocznie.

Dla dogodności wkladców Kasa czynna również w godzinach wieczorowych

Głos Kurji Metropolitalnej wileńskiej

Na liczne interpelacje ze strony społeczeństwa w sprawie posyłania dziatwy katolickiej do szkół niechrześcijańskich, Kurja Metropolitalna Wileńska oświadcza w myśl Kan. 1374 Kod. Pr. Kan., że dozwolone chrześcijanie katolicy nie mogą posyłać swych dzieci do takich szkół, w których np. świętuje się w soboty, a nie zachowuje się niedziel i świąt katolickich. Jednocześnie Kurja Metropolitalna Wileńska oświadcza, że nikt nie może otrzymać misji komonicejnej do nauczania religii katolickiej w takich szkołach.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 46

B. P. DOKTOR MEDYCZNY

BORYS SZYRWINDT

Ekspertiza zwłok odbędzie się dziś o godzinie 1 p. p. z mieszkaniami ul. Wielka Nr. 19.

O czym zawiadamiają pogrzeb w nienaturalnym smutku

Żona, córka, siostry
teściowa, szwagrowie i krewni

Mecz bokserski Łotwa—Polska w Wilnie

W dniu 4 grudnia na dwu frontach walczyć będą bokserzy polscy: przeciw Szwecji w Poznaniu i przeciw Łotwie w Wilnie.

Mecz Łotwa — Polska będzie dla nas grą niełatwą, gdyż pozwoli nam zobaczyć szereg ciekawych spotkań, ten ciekawszych, że z udziałem kilku naszych najlepszych pięściarzy.

Łotysze nie są groźni dla reprezentacji Polskiej, ale — w Wilnie walczyć będzie drugi gambitur polski.

Szkoda, że na prowadzonym obecnie w Poznaniu kursie treningowym dla bokserów przewidzianych do reprezentacji na mecz z Niemcami niema Piłnika i Wojtkiewicza. Ze względu na ewentualny ich udział w meczu Łotwa — Polska tego rodzaju przeszkolenie przydałoby się bardzo.

W tym wypadku, jak i w wielu innych, zapominano o Wilnie jakkolwiek o meczu z Łotyszami wiadomo, że odbędzie się w Wilnie i z udziałem Wileńszczyki. (t).

Wielkie zawody lekkoatletyczne Własiewiczówna bije rekord Polski

LWÓW. PAT. Wczoraj odbyły się tutaj ostatnie w sezonie lekkoatletyczne zawody z udziałem Olimpijczyków: Własiewiczówny, Kusocińskiej i Pławczyk.

Gwiazdą programu były liczne starty Własiewiczówny, która zaprezentowała światu swą wielką wszechstronność w lekkiej atletyce, startując w biegach 80 i 800 mtr., w skoku w dal, rzucie dyskiem, wszędzie zajmując pierwsze miejsce i ustanawiając nowy rekord Polski w biegu 80 mtr.

Zawody odbyły się w warunkach bardzo trudnych, panowała dokuczliwa żmława, bieżnia rozmokła, mimo to uzyskano dobre wyniki.

Na stadionie mimo niepogody zebrało się ponad 2.000 widzów.

Pszczególnie wyniki: 80 mtr. Własiewiczówna daje swym rywalkom 8 metrów, wyrównano i przychodzi na metę na 3-chem miejscu, w doskonałym czasie 10,3 sek., będącym nowym rekordem Polski. Pierwsza była Skalska, 10 sek. na dystansie 72 metr.

Skok w dal panów: Ruskak (Pogoń) 640 cm. Poza konkursem Pławczyk (AZS Warszawa) 619 cm.

110 mtr. płotki panów: Ruskak (Pogoń) Lwów, 15,8 sek. Nowy rekord okręgu lwówskiego.

Oszczep: Lokański (Warszawianka) 57 m. 36 cm, Pławczyk 52 m. 05 cm.

800 metrów dla pań: Własiewiczówna startując przeciwko skombinowanej sztafecie lwowskich pań. Pierwsze miejsce zajęła sztafeta w czasie 2 m. 22 sek. drugie Własiewiczówna w czasie 2 m. 24,4 sek.

Dysk pań: Własiewiczówna 33 m. 22 cm.

Skok wwyż panów: Pławczyk 184 5 cm,

Skok dla pań: Własiewiczówna 533 cm,

Bieg 2-kilometrowy panów: Kusocińska 6 min. 7 sek. Kusocińska dał 40 mtr. wyrównania Sawerynowi, który mimo to przyszedł drugi, 6 min. 15 sek.

Skok o tyczce: Kluk (Sokol - macierz) 360 cm.

Druga porażka reprezentacji Polski

Polska — Włochy Północne 1:5

GENUA. PAT. — W niedzielę piłkarska reprezentacja Polski rozegrała drugi swój i ostatni mecz z Włochami, walcząc z reprezentacją Włoch północnych.

Mecz zakończył się ciężką porażką

naszej drużyny, która przegrała w stosunku 1:5. Do przerwy prowadzili Włosi 3:0. Jedyną bramkę honorową w drugiej połowie gry strzelił Kossok.

Gra była bardzo ostra.

SZACHY

pod redakcją inż. Jacewicza

Z dnem dzisiejszym, co poniedziałek będzie drukowany w „Słowie“ dział „Szachy“ pod redakcją prezesa Zarządu Wil. Twa Szachowego inż. W. Jacewicza.

Współdziałal w pracy redakcyjnej przystąpił najwybitniejszy szachista wileński

WILEŃSKIE T-WO SZACHOWE

Stymne i żałoźne przed wojną Wil. T-wo Szachowe w historii swego istnienia miało na indkie zorganzowanie kilku międzynarodowych turniejów.

Niestety wskutek wojny T-wo Szachowe uległo likwidacji wobec czego liczne rzesze szachistów wileńskich zmuszone były grać w lokalach prywatnych i w kawiarniach. Kres anormalnym stosunkom politycznym założenie w styczniu r. b. Wil. T-wo Szachowe, które złączyło przeszło stu członków w zwartą organizację kroczącą w swym rozwoju stale naprzód.

W ciągu kilku miesięcy swego istnienia T-wo zdołało zdobyć własny inwentarz, powaźną bibliotekę, zaprezentowało szereg czasopism szachowych polskich i zagranicznych, zorganizowało szereg imprez i t. p. T-wo — mieści się we własnym lokalu przy ul. Mickiewicza 11.

TURNIEJ SZACHOWY O MISTRZOSTWO M. WILNA

Dnia 22 października został otwarty w lokalu Wil. T-wo Szachowego turniej o mistrzostwo Wilna. Udział bierze 17 najwybitniejszych szachistów wileńskich

scy, zjednoczeni w Wil. Twie Szachowym. Należy gorąco powitać ukazanie się w prasie codziennej, dostawnej najszerszym warstwom społeczeństwa, dodatku, który będzie omawiał najaktualniejsze zagadnienia z życia szachowego całego świata.

W „Szachach“ będą stale podawane sprawozdania z turniejów międzynarodowych, krajowych i lokalnych, przyczem poczesne miejsce w sprawozdaniu zajmą wyborowe partie z komentarzami.

Również przewiduje się zorganizowanie konkursu rozwiązywania i kompozycji zadań szachowych.

Po rozegraniu dwóch rund na pierwsze miejsce wysunęli się p. p. Judelewicz Kowalski, Liszstein i Zakon który zdobył po dwa punkty nie tracąc żadnego.

Następne miejsca zajmują p. Galin 1 i pół punkt, p. p. Brożyński, Bonkum, Zawodów, Zeffi po 1 punkt. Ze względu na znaczną ilość uczestników obecny stan nie jest miarodajny dla określenia siły i szans poszczególnych graczy. Rozgrywki odbywają się w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki — od godz. 19.00

W bieżącym tygodniu odbędzie się kilka spotkań które będą miały decydujące znaczenie dla kandydatów na czołowe miejsca.

W następnym numerze szachów podamy dalsze wyniki oraz jedną z partii, która została rozegrana w odbywającym się turnieju.

KRONIKA wileńska

Poniedziałek Dzis 31 Marcjła Jutro Klaudjusza

Wscńd słońca g. 6 09

Zachód słońca g. 15 56

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ P.A.S.B. W WILNIE

Z dnia 30 października 1932 r.

Ciśnienie średnie: 755.
Temperatura średnia: +5.
Temperatura najwyższa: +7.
Temperatura najniższa: +4.
Opad: 2.
Tendencja: wzrost.

Uwagi: chmurno, deszcz z przerwami.

PROGNOZA POGODY P.L.M.-a na dzień dzisiejszy:

Po pochłumnym, niejasnym mglistym poranku, w ciągu dnia pogoda o zachmurzeniu zmiennym, z wczesnym przejaśnieniem. Później wzrost zachmurzenia. Ciepło. Nocą miejscami możliwe przynokli Ślabe, potem umiarkowane wiatry południowe.

URZĘDOWA

— Amnestjowane grzywny administracyjne.

Starostwo Grodzkie zarządziło wycofanie z egzekucji niezatwierdzonych dotychczas nakazów karnych za różne wykroczenia administracyjne, które na podstawie amnestji ulegają umorzeniu. Zgodnie z przepisami anulacji grzywnem może zastosować władza karząca jak i władza wykonawcza orzeczenie.

MEJSKA

— O gmach na ul. Ludwisarskiej. — Starania personelu Żydowskiego Teatru Ludowego o otwarcie zamkniętego z polecenia władz miejskich teatru nie odniosły dotychczas skutku. Wobec tego kontynuowane są przedstawienia w Małej Sali Miejskiej.

AKADEMICKA

— PREZYDIUM KORPORACJI CON RADIA. — W dniu 28 bm. odbył się komwent wyborczy korporacji Conradia. — Skład mowobranego prezydium przedstawia się następująco:

Marszałek — com. Nowakowski Jerzy, wicemarszałek — com. Kwicifński Władysław, karcierz — com. Pakczyński Mieczysław, podskarbi — com. Wendik Witold, bakałarz — com. Korowajczyk Leonard.

Lokal korporacji mieści się przy ul. Bakszta 12 m. 4a.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— ZARZĄD ZWIĄZKU SYBIRAKÓW OKRĘGU WILEŃSKIEGO powiadamia wszystkich członków, iż w dniu 6 listopada r. b. o godz. 17 w lokalu związku przy zaulku Św. Jerskich 3. m. 6 odbędzie się Walne Zgromadzenie. Obecność wszystkich członków jest konieczna.

— Z T-WA EUGENIJCZYNÓW. 3 Listopada w lokalu Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4), dr. Wysocki wygło-

si odczyt na temat „Filozofia życia kobiety“. Początek o godz. 5 wiecz. Wstęp wolny.

ROZNE

— Akademia. — Z inicjatywy Wileńskiego Komitetu Obchodu Międzynarodowego „Dnia Oszczędności“, odbędzie się dn. 31 października r. b. (w poniedziałek) w Małej Sali Miejskiej, przy ul. Końskiej 3, Akademia, na program której złoży się: Przemówienie prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego Rzpłitej Polskiej Dr. Henryka Grubera, odczyt prof. Michała Króla p. t. „Oszczędność a kapitalizacja“ oraz produkcja, cieszącego się dużym i zasłużonym uznaniem, zespołu śpiewaczego początkowców wileńskich.

Wstęp na Akademię bezpłatny.

— Praca i inicjatywa dały jeszcze raz dowód, że mogą dokonać wielkich rzeczy.

W dniu oszczędności pragniemy podkreślić i zwrócić uwagę szerszego ogółu, że Chrześcijański Bank Spółdzielczy na Antokolu, wskutek swego rozwoju, przenosi się do śródmieścia przy ul. Zamkowej 18.

Bank ten liczy do 1000 członków, z których jeden złożył wkładów przeszło 300.000, inni pożyczają przeszło 500.000 zł. Bank liczy kapitałów własnych 160.000 zł. i odpowiada mieniem swych członków do 2.000.000 zł.

— BUDOWA POMNIKA S. P. INŻ. GODWODA NA CMENTARZU ROSSA Przy Związku Prac. Użyteczności Publicznej powstał z inicjatywy grona przyjaciół Komitet Budowy Pomnika s. p. inż. Godwodowi.

Komitet zwraca się do robotników m. Wilna i wszystkich komu droga jest pamięć Zmarłego o składanie ofiar na ten cel u sekretarza Związku — ul. Wielka 25 m. 5 w godz. 6 — 7.

— Wybory do gminy żydowskiej. — Zarząd Gminy Żydowskiej nie otrzymał dotychczas powiadomienia o zarządzeniu nowych wyborów do Rady i Zarządu Gminy. Niemniej wiadomym jest, że rozporządzenie o przeprowadzeniu nowych wyborów wydane przez Ministerstwo MR i OP nadeszło już do Urzędu Wójwódzkiego.

— Zaskarżenie wyroku. — Jak się dowiadujemy, oskarżyciel w procesie o nadużycia celne, który się zakończył w ubiegłą sobotę wyrokiem uniewinniającym wszystkich oskarżonych, postanowił złożyć przeciwko decyzji Sądu Okręgowego skargę apelacyjną.

— Wyswiga więźniów. — Zwolnieni ostatnio na skutek amnestji więźniowie kryminalni, jeśli pochodzą z poza Wilna, zostaną w dniu dzisiejszym na koszt patronatu więziennego wysłani do miejsc swego zamieszkania.

Z pomocy patronatu skorzysta około 120 osób.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Populanka dziś 31.10 po cenach propagandowych (od 20 gr. do 2 zł.) kapitalna komedia Kiedrzyńskiego „Szczęście od jutra“.

Jutro pierwsza popołudniówka „Niebieskiego ptaka“.

We wtorek, 1.11, o godzinie 4 pp., w Teatrze na Populance pierwsze popołudniowe przedstawienie czarującego widokiska bajkowego „Niebieski ptak“.

Ostatnie przedstawienie „Dziki pszczoły“ dane będzie we wtorek 1.11, o godzinie 8 w., w Teatrze na Populance.

— Teatr muzyczny „Lutnia“. — Dzis przed stawienie popularne po cenach znizonych „Wiktoria i jej huzar“ operka Abrahama z udziałem Emy Gistedt.

Jutro z powodu święta, po cenach znizonych dwa przedstawienia: o 4 po poł. melodia na operka „Księżniczka Czardasza“ Kalina na z udziałem Emy Gistedt, o 8.15 „Wiktoria i jej huzar“ operka Abrahama.

— „Widma“ St. Moniuszki i „Requiem“ Mozarta w Sali Miejskiej (Ostrobramska 5).

„Widma“ podniósł misterjum muzyczne do Słowa A. Mickiewicza, jedno z najgłębszych dzieł St. Moniuszki, zostanie wykonane w połączeniu z epizodami „Requiem“ Mozarta, w dniach poświęconych czczeniu pamięci zmarłego, tj. dziś, 31 bm., o godzinie 8-jej wiecz. i jutro 1.11 br., o godzinie 6 i 8-jej wieczorem.

Tradycja poświęcone do widokowo ukazuje się w wykonaniu Chóru Akademickiego USB, oraz artystów opery i dramatu pp. Wandy Hendrich, Janiny Smorokowej, Niny Pekarowej, Adama Ludwiga, Marijana Bieleckiego i Eug. Odamskiego. Reżyseria prof. Adama Ludwiga. Kierownictwo muzyczne spoczywa w doświadczonych rękach dyr. Władysława Szczepaniewicza. Bilety od 75 gr. do 1.20 wcześniej do nabycia w kasie Kina Miejskiego od 10—2 i od 5-jej po południu.

CO GRAJĄ W KINACH?

HELIOS — Głos pustyni.

HOLLYWOOD — Dr Jekyll i Mr. Hayde.

CASINO — Hotel studentów.

STYLOWY — Zakłeta rzeka

SWIATOWID — Ogród Allacha.

PAN — Frankenstein.

LUX — Ciebie tylko kocham.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Złodziej w kuzni. — Wczoraj, w godzinach wieczorowych nieujawnieni sprawcy przestępcy dostali się do kuzni przy ulicy Trakt Batorego nr 44 i skradli stamtąd różne rzeczy wartości ponad 150 zł.

— SKARZY SYNA. — Na 3 posterunek policji (na Zarzecz) zgłosił się Franciszek Tusza (Zarzeze 22) i zameldował, iż z mieszkania jego skradziono różne rzeczy. O popelnienie tej kradzieży podejrzewa swego syna Wacława, który zbiegł w niewiadomym kierunku. Policja wszczęła poszukiwania.

— FALSZERSTWO WEKSLI. — Aresztowany został mieszkaniec Wilna Sergiusz Gurjanow, oskarżony o fałszerstwo weksli.

Jak się okazuje, Gurjanow zgłosił się przed dwoma dniami do mieszkańca majątku Zygni pod Niemenczynem, Zygmunta Reksa i zażądał od niego wykupienia niwa weksla rzekomo podpisanego przez niego na sumę 300 zł. Obejrawszy okazany weksel p. Reks przekonał się, że podpis na wekslu jest podrobiony. O spotrzeżeniu swoim zameldował policji w wyniku czego nastąpiło aresztowanie Gurjanowa.

Aresztowanego przekazano do dyspozycji władz sądowno-sledczych.

— OBLAWA POLICYJNA. — Ubieglęj noc funkcjonariusze wydziału śledczego przeprowadzili obławę w melinach złodziejskiej i różnych podejrzanych lokalach. Zdołano zatrzymać kilku oddawna poszukiwanych złodziei. Wszystkich zatrzymanych osadzono w areszcie centralnym do dyspozycji władz sądowno-sledczych.

— Odczyt literwski. — 19.15: Wil. kom. sportowy. 19.30: „Na widnokręgu“. 19.45: Prasa, dziennik radiowy. 20.00: Koncert. 21.10: Kom. Wiad. sport. Dod. do dzienn. sportowego. 21.20: Koncert. 22.00: Skrzynka techn. 22.15: Muzyka tan. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Muzyka taneczna.

— Odczyt literwski. — 19.15: Wil. kom. sportowy. 19.30: „Na widnokręgu“. 19.45: Prasa, dziennik radiowy. 20.00: Koncert. 21.10: Kom. Wiad. sport. Dod. do dzienn. sportowego. 21.20: Koncert. 22.00: Skrzynka techn. 22.15: Muzyka tan. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Muzyka taneczna.

— Odczyt literwski. — 19.15: Wil. kom. sportowy. 19.30: „Na widnokręgu“. 19.45: Prasa, dziennik radiowy. 20.00: Koncert. 21.10: Kom. Wiad. sport. Dod. do dzienn. sportowego. 21.20: Koncert. 22.00: Skrzynka techn. 22.15: Muzyka tan. 22.55

— Poulne posiedzenie prezesów frakcji radzieckich. — Kilka dni temu prezydent miasta p. Maurycy O'Brien de Lacy był w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku. Według krążących pogłosek p. prezydent omawiał w Białymstoku sprawy dotyczące naszego samostanowienia.

— Nielegalne plantowanie tytoniu. — Na terenie naszego powiatu jest dość rozpowszechnione plantowanie przez rolników tytoniu bez zezwolenia odpowiednich władz.

— Podrabianie wódek. — Brygada lotna kontroli skarbowej zainteresowała się restauracją J. Piniąsza w Skidlu, o którym od pewnego czasu chodzą wieści, że sprzedaje fałszywą wódkę.

— Dziwna uczciwość. — Jedno z pism grodzienkich podaje następujące zajście, które miało się zdarzyć przed kilku dniami w Grodnie.

— PRZYJĘCIE U P. WOJEWODY ŚWIDERSKIEGO. W dniu 29 b. m. p. wojewoda świderski przyjął wicedyrektora Oddziału Banku Gospodarczego Krajowego w Wilnie.

— ZEBRANIE W SPRAWIE ŚWIĘTA 11-GO LISTOPADA. W dniu wczorajszym odbyło się zebranie porozumianawcze w sprawie uroczystości 11 listopada.

— POSIEDZENIE WYDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO. W dniu 29 b. m. pod przewodnictwem p. wojewody Świderskiego, odbyło się posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego.

— KOMITET OBCHODU 11-GO LISTOPADA. — Odbyło się tu zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu 11-go Listopada, na którym wybrano prezydium oraz wyłoniono sekcje: obchodową i finansową.

— NIE SPARTA, LEZU! PO CZYTOWY KLUB SPORTOWY. — Onegdaj donosił mi o wspaniałym zwycięstwie drużyny piłki nożnej Sparta nad WKS. 80 pp., który w roku ubiegłym w zawodach piłki nożnej zdobył drugą nagrodę przechodząc o mistrzostwo m. Słonima.

— TWÓRCZY WYSIŁEK MAGISTRATU. — W dniu 28 bm. w Słonimie została oddana do użytku publicznej nowo-wybudowana ulica im. Zwirki i Wigury, łącząca ul. Piłsudskiego z zrosną przy koszarach garnizonu.

— POSIEDZENIE OKRĘGOWEJ KOMISJI ZIEMSKIEJ. W dniu 28 b. m. odbyło się w Nowogrodzku, w sali recepcyjnej Urzędu Wojewódzkiego posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej, poświęcone rozpatrzeniu szeregu spraw bieżących komisji.

— RACJONALNIE UŁOKOWANA Gotówka w dobie kryzysu to wkład w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI POWIATU GRODZIENSKIEGO

Wysokie oprocentowanie — całkowite bezpieczeństwo — wypłaty na każde żądanie.

W dniu 24 na 25 b. m. niezamany sprawca za pomocą wyjęcia szaby chciał dokonać kradzieży na szkodę Swojajczyckiego Maksu.

— OPLACIŁO MU SIĘ, ALE ZATO NAUCZKA: ZAMYKAĆ DRZWI. W dniu 25 bm. Dabasowej Pelagii, zamieszkałej przy ul. Szerokiej 59, w dzień, podczas nieobecności jej w mieszkaniu, coprawda niezamkniętego, skradziono 300 zł gotówką i 5 łyżek srebrnych.

— DROBNA KRADZIEŻ. Łukaszczyk Liża zameldowała policji że 24 b. m. skradziono jej kołczyki i 25 zł. gotówką. Łukaszczyk opowiada o kradzieży swą koleżankę Grywezyk Liżę.

— OGLASZAJCIE SIĘ W SŁOWIE! Tanio i na bardzo dogodnych warunkach przyjmujemy ogłoszenia do SŁOWA i do wszystkich kł. pism.

— BIURO REKLAMOWE Stef. Grabowskiego w Wilnie Garbarska 1, tel. 82 ŻĄDĄCIE KOSZTORYSÓW

— SKLEP RADJOWY „LINNIK” Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186

na raty — POLECA — na raty za 190 zł.

3-lampowy (Philips'a) odbiornik radjowy, z lampami, głośnikiem akumulatorem, baterią anodową i sprzętem antenowym

NA 19 MIESIĘCY PO 10 ZŁ.

— WYDAWCA: Stanisław Mackiewicz.

— Drukarnia wydawnictwa „SŁOWA”.

— Redaktor w.-z. Witold Tatarzyński.

— WYDAWCA: Stanisław Mackiewicz.

— Drukarnia wydawnictwa „SŁOWA”.

— Redaktor w.-z. Witold Tatarzyński.

— WYDAWCA: Stanisław Mackiewicz.

— POSIEDZENIE WYDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO. W dniu 29 b. m. pod przewodnictwem p. wojewody Świderskiego, odbyło się posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego.

— KOMITET OBCHODU 11-GO LISTOPADA. — Odbyło się tu zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu 11-go Listopada, na którym wybrano prezydium oraz wyłoniono sekcje: obchodową i finansową.

— NIE SPARTA, LEZU! PO CZYTOWY KLUB SPORTOWY. — Onegdaj donosił mi o wspaniałym zwycięstwie drużyny piłki nożnej Sparta nad WKS. 80 pp., który w roku ubiegłym w zawodach piłki nożnej zdobył drugą nagrodę przechodząc o mistrzostwo m. Słonima.

— TWÓRCZY WYSIŁEK MAGISTRATU. — W dniu 28 bm. w Słonimie została oddana do użytku publicznej nowo-wybudowana ulica im. Zwirki i Wigury, łącząca ul. Piłsudskiego z zrosną przy koszarach garnizonu.

— POSIEDZENIE OKRĘGOWEJ KOMISJI ZIEMSKIEJ. W dniu 28 b. m. odbyło się w Nowogrodzku, w sali recepcyjnej Urzędu Wojewódzkiego posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej, poświęcone rozpatrzeniu szeregu spraw bieżących komisji.

— RACJONALNIE UŁOKOWANA Gotówka w dobie kryzysu to wkład w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI POWIATU GRODZIENSKIEGO

Wysokie oprocentowanie — całkowite bezpieczeństwo — wypłaty na każde żądanie.

W dniu 24 na 25 b. m. niezamany sprawca za pomocą wyjęcia szaby chciał dokonać kradzieży na szkodę Swojajczyckiego Maksu.

— OPLACIŁO MU SIĘ, ALE ZATO NAUCZKA: ZAMYKAĆ DRZWI. W dniu 25 bm. Dabasowej Pelagii, zamieszkałej przy ul. Szerokiej 59, w dzień, podczas nieobecności jej w mieszkaniu, coprawda niezamkniętego, skradziono 300 zł gotówką i 5 łyżek srebrnych.

— DROBNA KRADZIEŻ. Łukaszczyk Liża zameldowała policji że 24 b. m. skradziono jej kołczyki i 25 zł. gotówką. Łukaszczyk opowiada o kradzieży swą koleżankę Grywezyk Liżę.

— OGLASZAJCIE SIĘ W SŁOWIE! Tanio i na bardzo dogodnych warunkach przyjmujemy ogłoszenia do SŁOWA i do wszystkich kł. pism.

— BIURO REKLAMOWE Stef. Grabowskiego w Wilnie Garbarska 1, tel. 82 ŻĄDĄCIE KOSZTORYSÓW

— SKLEP RADJOWY „LINNIK” Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186

na raty — POLECA — na raty za 190 zł.

3-lampowy (Philips'a) odbiornik radjowy, z lampami, głośnikiem akumulatorem, baterią anodową i sprzętem antenowym

NA 19 MIESIĘCY PO 10 ZŁ.

— WYDAWCA: Stanisław Mackiewicz.

— Drukarnia wydawnictwa „SŁOWA”.

— Redaktor w.-z. Witold Tatarzyński.

— WYDAWCA: Stanisław Mackiewicz.

— Drukarnia wydawnictwa „SŁOWA”.

— Redaktor w.-z. Witold Tatarzyński.

— WYDAWCA: Stanisław Mackiewicz.

— Drukarnia wydawnictwa „SŁOWA”.

— Redaktor w.-z. Witold Tatarzyński.

— WYDAWCA: Stanisław Mackiewicz.

— Drukarnia wydawnictwa „SŁOWA”.

— Redaktor w.-z. Witold Tatarzyński.

— WYDAWCA: Stanisław Mackiewicz.

— Drukarnia wydawnictwa „SŁOWA”.

— Redaktor w.-z. Witold Tatarzyński.

— WYDAWCA: Stanisław Mackiewicz.

BILANS SUROWY KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI MIASTA WILNA na dzień 1 października 1932 roku

Table with columns AKTYWA and PASywa. Rows include Kasa i sumy do dyspozycji, Papier wartościowe własne, Fundusz zasobowy, Wkłady, Rachunki bieżące, Kredyty, etc.

Helios Dźwiękowe Kino. Film czołwice zrealizowany w Afryce. W rol. gł. uwijające gwiazdy ekranu polskiego: NORA NEY, MARJA BOGDA, ADAM BRODZISZ, EUGEN. BODO I WITOLD CONTI.

Turzańskiego „Hotel Studentów”. Dziś! GENJALNE ARCYDZIEŁO króla reżyserów niezapomnianego twórcy „TROJKI” i „SPIEWAKA NIEZNAKOWEGO”.

Frankenstein. Dziś! Potężny arcyfilm pełen grozy i niesamowitości! To czego świat jeszcze nie widział!

CIEBIE TYLKO KOCHAŁEM. Dziś! Film czarownych melodii. Wielki 100 proc. dźwiękowiec francuski wznoszący dramat p. t.

DR. JEKYLL I MR. HAYDE. Film, przewyższający w zysku dotychczasowe. według głównej powieści L. Stevenson'a w rol. gł. genialny mistrz maski Fryderyk March i Miriam Hopkins.

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. URODĘ

Lokale. POTRZEBNE MIESZKANIE 4 pokojowe z wygodami, nie na parterze, wśrodku m. b., w cenie do 100 i mieszcząc Łaskawo zgłoszenia do redakcji dla W.

Posady. Z GUBIONĄ książkę wojskową daną przez P. K. U. - wyczerpaną, Lida na imię Leona inteligentna, prawdziwy Romanowski rozcz. - w mówiące po psku nik 1898 - unieważnia Dąbrowskiego 12 m. 3 s. Zgłaszać się od 4 ej pp.

Dr. Krzemiański Choroby wewnętrzne spec. zołądka i jelli przyjmuje od 12 - 2 i 4 - 6 Kwiatowa 7, tel. 14-25.

POPIEKARSTWO L.O.P.P. Przyjm. 11 - 12; 5 - 6 Wileńska 33 m. 1. - Z powodu wyjazdu na stałe do Warszawy w grudniu przerwie przyjęcia.

DR. JEKYLL I MR. HAYDE. Film, przewyższający w zysku dotychczasowe. według głównej powieści L. Stevenson'a w rol. gł. genialny mistrz maski Fryderyk March i Miriam Hopkins.

Na pograniczu

Gdy Mikołaj po długim błądzeniu w obcym mu Wilnie, wreszcie trafił do sali w klinice, gdzie miała znajdować się jego Marusia, wydało mu się, że nigdy jej nie pozna, bo wszystkie chore były jednakowo ubrane w chałaty białe, i wszystkie łóżka podobne do siebie — na łóżkach leżały podobniuteńkie do siebie niewiasty, tyle tylko, że jedne były stare, a inne młode. I szedł tak w niepewności za siostrą szpitalną, aż koło go z boku zaczeplił. I poznał odrazu swoją Marję, po długich, jasnych warkoczach, które jeszcze się dłuższe mu teraz wydały. Nie obciął jej włosów — nie, ulitował się, bo były takie piękne. Teraz stała Marja obok i wstydliwie patrzyła to na Mikołaj, to na siostrę. Siostra aż się roześmiała z zawstydy Marji.

no, znaczy się. Marja milczała, ale uśmiechnięta i cichutka patrzyła, jak w tędcę, w Mikołaj. Wypadła jednak pewna trudność przy wypisywaniu się ze szpitala — okazało się, że Marja literalnie nic nie ma włożę na siebie, więcej nawet — nie ma nawet własnej koszuli — tylko kliniczna, zostały tylko bućki z rajju bolszewickiego. Gdy bowiem przechodziła granicę, miała w węzłku trzech podartych szmat, mundur zaś bolszewicki — ona wspaniała błuzkę i spódnice — razem z nędzną bielizną, trzeba było pociąć na niej, bo stworzył się z niej jeden straszny skrzep krwi, gdy ją przesyłyli kule bolszewickie. Opatrzył ją początkowo lekarz matego pobliskiego miasteczka i kazał zwinąć w przecieradło i w koc, i tak wysłano ją do Wilna, dzięki troskliwości jakiejś pani, która właśnie do Wilna jechała i dziewczynę nieprzytomną na ręce Pogotowia na stacji wileńskiej oddała. Marji groziła ciężka operacja, która musiała być dokonana natychmiast, więc odwieziono ją do kliniki uniwersyteckiej. Mikołaj uśmiechnął się, słuchając tej opo-

me spuszczono okna. Gdy mijali, usłono wieści z usta samej Marji i rzekł: „Widzisz, ja sobie mówię, że wzięłyby ciebie w jednej koszuli, a teraz i koszuli niema, za to są botinki. Ale botinki my tylko na drogę weźmiemy, a potem won! Ubranie musimy zaraz kupić — może panienka powie nam, gdzie — pójdę i kupię”. Panienka, czyli siostrzyczka kończyła właśnie dyżur, zabrała więc Mikołaj, by mu dopomóc. Chciała coś z własnego ubrania dać Marji, ale Mikołaj grzechno, ale stanowczo odmówił. Pożnym wieczorem jechali Marja z Mikołaj do wsi rodzinnej. Marja miała tam tylko mogiły rodziców na cmentarzu, Mikołaj babkę, o której przelotnie pomyślał, jak to ona ich spotka. Była to jednak myśl przelotna — zaraz sobie powiedział, że musi się zgodzić. Stali w oknie wagonu i patrzyli na światła oddalającego się miasta. Cichł hałas miejski, cisza pól i lasów ogarnęła ich rozkosznie. Stali przytuleni do siebie, trzymając się za ręce, oparci o ra-

(D. C. N.)